

„Dlaczego wystąpiłam z Ozonu“

Oświadczenie pos. Prystorowej w odpowiedzi na mowę gen. Skwarczyńskiego

„Słowo“ wileńskie publikuje p. t. „Dlaczego wystąpiłam z Ozonu — w odpowiedzi gen. Skwarczyńskiemu“ oświadczenie posłanki Janiny Prystorowej.

Przyczyny wystąpienia

Na wstępie pos. Prystorowa mówi dlaczego zdecydowała się złożyć oświadczenie publiczne o motywach swego wystąpienia z „Ozonu“.

Nieraz z różnych stron zapytywano mnie o motyw mego wystąpienia z O. Z. N. na które nie chciałam w prasie odpowiadać, ażeby nie stać się rozłam i nie stwarzać atmosfery nieprzyjaznej dla O. Z. N. Wobec jednak tego, że Szeł Obozu w swej mowie z dnia 19 maja 1938 r. potraktował w sposób obraźliwy, nazywając insynuatorami, odpryskami personalnymi i dywersantami tych, co z Ozonu wystąpili, uważam za swój obowiązek zabrać głos dla wyjaśnienia pobudek i przyczyn wystąpienia mego, które — śmiem twierdzić — nie miało tych podstaw niskich, o jakich w mowie Szeła czytałam. Stwierdzam jedno: że szukanie pobudek niskich u ludzi inaczej myślących, a zapoznanie prawdziwych, nie jest drogą, prowadzącą do Zjednoczenia Narodu.

Pos. Prystorowa deklaruje się dalej jako „gorąca zwolenniczka konsolidacji“. W dzisiejszej sytuacji jest jednak pewne „ale“.

Nie możemy być posłusznymi

Jesteśmy my, posłowie i senatorowie, powołani do komunikowania władzom i czynnikom najwyższym, jak jest w kraju i jak się dzieje społeczeństwo.

To też przy całym poszanowaniu najwyższych czynników i autorytetów, obowiązkiem naszym jest zabierać głos i słowem i czynem dawać świadectwo czystej prawdy, za którą wobec naszych wyborców odpowiadamy.

Nie możemy być nikomu posłusznymi, ani dyspozycyjni, bo musimy w każdej chwili o potrzebach kraju i oby-

wateli głosić. A jeżeli mowa o dyscyplinie, to ma ona różne odcienie i rozmaicie winna być stosowana. Dyscyplina — odpowiednia dla szkół wojskowych i odbywających ćwiczenia wojskowe — nie nadaje się dla polityków i przedstawicieli społeczeństwa.

Tutaj może być porozumienie ludzi dobrej woli, ożywionych miłością Ojczyzny i pragnących jej służyć, co jest mocniejsze i pewniejsze, niż mechaniczny rozkaz i mechaniczne wykonanie. Tutaj muszą być uszanowane formy i prawa, przyjęte przez organizację i jako przykład weźmy Koło Parl. O. Z. N. Posłom i Senatorom Koła Parl. O. Z. N. przysługują prawo wyboru i obdarzenia zaufaniem jednego z nich dla porozumiewania się z władzami O. Z. N. — Jakież zakulisowe gry są niepotrzebne, są drażnieniem i wytworzeniem tej sytuacji, którą obecnie mamy.

Ozon nie może być folwarkiem partii

Przechodząc do przemówienia gen. Skwarczyńskiego pos. Prystorowa pisze:

◆ MLECZARNIA DANGLA Szpitalna 7 najlepsze kolacje nabiałowe ◆

Tajemnicza rola b. następcy tronu

Aresztowania „integralistów“

przybrały olbrzymie rozmiary

RIO DE JANEIRO, 23. 5. Cała prasa, bez względu na zabarwienie polityczne, wyraża swe głośnie oburzenie na niedający się ukryć fakt, że wśród aresztowanych „integralistów“ znajduje się pewna ilość obywateli niemieckich, oraz, że 6-ciu urzędników „Banco Allema“, aresztowanych natychmiast po zamachu przyznało się do czynnego w nim udziału.

6 milionów milrejsów

„Vanguardia“ ogłasza, że „Banco Allema“ zrealizował integralistom weksle na sześć milionów milrejsów bez żadnej gwarancji. Aresztowano kilkunastu obywateli niemieckich także w Sao Paulo, w sprawie których, jak doniosły pisma brazylijskie interweniował poseł niemiecki dr. Ritter.

Aresztowanie dziennikarza włoskiego

Żywe zainteresowanie prasy wzbudził także fakt aresztowania dziennikarza włoskiego, korespondenta „Gazeta de Popolo“ nazwiskiem Cesar Rivelli, który zeznał przed policją, że rozwijał na terenie Brazylii działalność przewrotną. Przy Rivellim znaleziono dokumenty, dowodzące, iż integraliści prosili rząd włoski o energiczną interwencję na swą korzyść.

Daleka jestem od złej woli w tej krytyce, muszę wypowiedzieć to, co było niepotrzebne i szkodliwe.

Nie jestem politykiem, posiadam natomiast odrobinę zdrowego rozsądku, nie rozumiem niektórych myśli w przemówieniach Szeła Obozu.

Jak można, chodząc po ziemskiej drodze, nie iść ani na lewą, ani na prawą stronę, ani środkiem. Zostaje chyba latanie w powietrzu, ale też i tutaj musi być pewien kierunek.

Czy może polityk nie mieć wytkniętej drogi?

To też platforma, na której ma się skonsolidować społeczeństwo, musi zmieścić i lewych i prawych i środkowych, jeżeli chodzi o ważne państwowe sprawy.

Nie może być różnicy, nie może być protekcji, nie może nikt być faworyzowany, równość prawa i obowiązków, a w każdym razie nie może być Ozon folwarkiem żadnej partii, jak to jest obecnie.

Niestety, jest prawdą oczywistą, że Ozon poszedł wąskim politycznym szlakiem. My, posłowie, oczekujemy to w terenie na własnej skórze i możemy służyć setkami przykładów z życia, jeśli nas zechcą słuchać.

Wreszcie w zakończeniu pos. Prystorowa składa „życzenia“ Ozonowi:

To też z całego serca życzę Ozonowi wytęczenia sobie jasnego szlaku dla wszystkich, na którym moglibyśmy się znaleźć i my, dywersanci z Ozonu.

Jak się dowiadujemy oświadczenie pos. Prystorowej skierowane zostało w formie listu do grupy „Jutra Pracy“.

W środę wyjazd do Gdyni Delegacja słowacka przybyła do Warszawy

W poniedziałek wieczorem przyjechała do Warszawy grupa 11-tu słowackich parlamentarzystów Obozu ks. Hlinki z senatorem Buday'em i posłem Sidorem na czele.

W skład delegacji słowackiej

NOWOCZESNA PRZECZYNALNIA FUTER Przeróbki i reperacje
WZOROWA OBEĆNIE TANIEJ
Duży wybór modeli J. UJEJSKA WARSZAWA, N. Świat 29,
wiosennych i LISOŹ tel. 605-33

Sensacyjny proces o zarzut korzystania z funduszy Kominternu

Niezwykle sensacyjny proces o zniesławienie znaleźć się ma w początkach mies. czerwca na w. kandyd Sąd Okręgowy w Grudziądzu.

Kierownik Instytutu Antybol-szewickiego, ksiądz Kwiatkowski, w czasie jednej ze swych prelekcji, zarzucił kilku dziennikom, iż korzystają one z subwencji Kominternu. Wydawnictwa te zde-

cydowały wystąpić na drogę sądowną o zniesławienie. Skarga popierana jest przez dwóch znanych obrońców warszawskich prof. Glazera i adw. St. Zielińskiego. W charakterze świadków powołani będą m. in. wiceprokurator dla spraw politycznych przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, Piotrowski i radca MSWewn. Bach.

wchodzą: senator dr. Buday, wicemarszałek senatu poseł J. Sivak, wicemarszałek sejmu poseł Karol Sidor, redaktor naczelny „Slovakia“, poseł Kendra, poseł Longa, pos. Danihel, pos. Słusny, pos. Dembovsky, pos. dr. Kovalyk, pos. Drobny, sen. Jancek, pos. dr. Leon Wolf.

Gości słowackich powitała na dworcu delegacja pod przewodnictwem senatora Gwiżdza, prze-

sa Towarzystwa Przyjaciół Słowaków. Do wysiadających z wagonu Słowaków, którym wręczono liczne wiązanki kwiecica, przemówił sen. Gwiżdż, witając ich na ziemi polskiej. Wnieśli oni przez sen. Gwiżdza po serdecznym przemówieniu okrzyk: „Niech żyją Słowacy“, podchwyciła licznie zebrana na dworcu publiczność.

Na przemówienie to odpowiedział ks. kan. dr. Buday, wicemarszałek senatu, który wzruszonym głosem m. in. powiedział: „Z chwilą, gdy wstąpiliśmy na ziemię polską, wszędzie jesteśmy wi-

tani z niezwykle serdecznością. Polska okazuje nam dużo serca i my jej odpłacamy tym samym“.

W środę delegacja Słowaków weźmie udział w śniadaniu, wydanym przez prezydium izb parlamentarnych, po czym wyjadzie do Gdyni na powitanie delegacji Słowaków amerykańskich, która wiezie ze sobą na M/S „Batorem“ oryginalną czesko - słowackiej umowy pittsburskiej.

Dokument ten, pierwszorzędnego wagi dla narodu słowackiego, przewieziony będzie do Czechosłowacji pod specjalną ochroną Słowaków w składzie 40 osób, która przyjeżdża 26 bm. do Gdyni pod przewodnictwem redaktora Margasa. Z Gdyni po uroczystym po witaniu przez specjalny komitet, wyłoniony spośród polskich organizacji społecznych, delegacja słowackie wyjadą do Warszawy, gdzie 27 bm. odbędzie się wielka manifestacja przyjaźni polsko - słowackiej na ratuszu oraz śniadanie, wydane przez zarząd miejski na cześć gości słowackich.

W stolicy Argentyny zatrzymali się lotnicy polscy

LIMA, 23. 5. Po przybyciu do stolicy Peru w niedzielę wieczorem mjr. Makowski kontynuował lot przez Santiago do Buenos Aires. W stolicy Argentyny lotnicy polscy spędzą tylko jeden dzień.

Następnym etapem będzie lot z Buenos Aires do Rio de Janeiro. Na pokładzie zmontowano nową radiostację, wypożyczoną przez Panamerykańskie linie lotnicze, na miejsce uszkodzonej w poprzednich etapach lotu.

Tłumy londyńczyków obserwowali Ślub ks. Michała Radziwiłła z p. Stewart Dawson

LONDYN, W urzędzie stanu cywilnego w Caxton - Hall w Westminster odbyła się dziś ceremonia ślubu 68-letniego ks. Michała Radziwiłła z p. Stewart Dawson, 57-letnią wdową po bogatym jubilerze londyńskim. P. Dawson przybyła do urzędu na pół godziny przed panem młodym. Ks. Radziwiłł przyjechał w towarzystwie swego sekretarza i mjr. Stewarta Dawsona swego przysięgłego pasierba.

Po ceremonii ślubnej ks. Radziwiłł oświadczył przedstawicielom prasy: „Na razie nie mamy żadnych planów. Prawdopodobnie pozostaniemy w Anglii jeszcze kilka tygodni. Gościnność angielska jest najwspanialsza na świecie. W ogóle Anglia jest cudownym krajem. Prawdopodobnie weźmiemy później ślub kościelny“.

Nowożeńcy małżonka ks. Michała oświadczyła: „Jesteśmy oboje b. szczęśliwi. Przez kilka

tygodni zamierzamy objeżdżać Anglię samochodem, po czym udamy się na południe Francji“.

Przed Caxton - Hall skonsygnowano silny oddział policji dla utrzymania porządku w wielkim tłumie, który się zebrał przed urzędem i który wznosił okrzyki i bił oklaski, gdy nowożeńcy odjeżdżali samochodem.

Trzęsienie ziemi w Tokio

TOKIO, 23. 5. Dziś popołudniu stolica japońska została nawiedzona przez gwałtowne trzęsienie ziemi, która została również i odczuła w okolicach. Według dotychczasowych doniesień trzęsienie ziemi nie wyrządziło poważniejszych szkód. Ośrodek trzęsienia znajduje się pod Utsunomiya w prowincji Fukuszami.

Min. Beck w Sztokholmie

SZTOKHOLM, 23. 5. Szwedzka prasa podaje program pobytu w czasie oficjalnej wizyty ministra Becka w Sztokholmie. Minister Beck przyjedzie do Sztokholmu 24 maja i będzie bawił w stolicy Szwecji do 28 maja. W czasie pobytu szefa polskiej polityki zagranicznej, przewidziane jest śniadanie u króla Gustawa oraz wizyty u namiestnika tronu szwedzkiego premiera i ministra spraw zagranicznych, jak również cały szereg innych imprez, wydanych na cześć ministra Becka.

Kardynał-legat Pacelli przybył do Budapesztu

BUDAPESZT, 23. 5. Legat Ojca Świętego na XXXIV międzynarodowy kongres eucharystyczny kardynał sekretarz stanu Pacelli przybył pociągiem specjalnym z Rzymu do Budapesztu o godz. 10 m. 30.

Na dworcu Kardynał Legata powitał regent Węgier admirał de Horthy w otoczeniu członków rządu z premierem Imredy'm na czele i przedstawiciele najwyż-

szych władz kościelnych, cywilnych i wojskowych. Kardynał Pacelli przeszedł przed frontem kompanii honorowej, która oddała mu honory. Orkiestra odegrała hymn papieski.

Kardynał Pacelli odjechał na zamek królewski, gdzie zamieszkał jako gość regenta Węgier. W godzinach południowych odbyło się na zamku śniadanie, wydane przez regenta Horthy'ego

Brat P. Prezydenta R. P. zmarł nagle w Krakowie

KRAKÓW, 23. 5. Dzisiaj w południe w „Hotelu Polskim“ przy ul. Florjańskiej w Krakowie zmarł nagle na aneuryzm serca śp. Ludwik Mościcki, dyrektor pań-

stwowych Zakładów Przemysłowych w Cieszynie, brat Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego.

Śp. zmarły liczył lat 68.

CAŁKOWITY EKWIPUNEK HARCERSKI, TURYSTYCZNY, SPORTOWY, P. W. ORAZ NAMOTY, KAJAKI I T. P. Z WŁASNEJ WYTWÓRNI poleca CENTR. KOM. DOSTAW ZW. HARCERSTWA POLSKIEGO Warszawa, ul. Traugutta 2, tel. 2-45-54. P. K. O. 536.

Patriarcha Miron Cristea opuścił Polskę

KRAKÓW, 23. 5. W poniedziałek o godz. 17.06 opuścił Kraków w drodze powrotnej do Bukaresztu premier rumuński patriarcha Miron wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Na dworcu kolejowym żegnali go goście przedstawiciele władz państwowych z p. wojewodą krakowskim dr. Piotrem Małasińskim, przedstawiciele

wojska z gen. Piaseckim i płk. Madeyskim oraz przedstawiciele duchowieństwa prawosławnego. Zebrana na dworcu kłójowym publiczność zgłosiła odejść z szacunkiem i szacunkiem rumuńskiemu serdeczności.

Równocześnie opuścili Kraków przedstawiciele prasy rumuńskiej, towarzyszący premierowi w jego podróży po Polsce.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-69 (ogólny) 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kłupiecka“) Oddział miejski „ABC“ Nowy Świat 15, I piętro, tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 - 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa buhalteria). Kantor prenumerat: Nowy Świat 15 m. I I piętro Tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń Nowy Świat 15, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny - ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111 44 Biuro czynne w godz. 10-13-15-18. Poznań, 27 Grudnia Wrocławek, Cytanka 34 tel. 133. Kąty, Rzeźnicza 4 tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na prowincji 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza 2.30 miesięcznie. Za granicą 2.40. Wyd. B z dziełami Sienkiewicza 2.40. W Ausrii, Czechach, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty tak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetrów przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-iej stronie - 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) - 60 gr. na ostatniej stronie - 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe - 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia - 150 zł. opisy specjalne - 3 zł. Lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy. Tłusty druk - po dwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty - wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłasza Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. I. piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.